

## **Oświadczenie złożone przez senatorów Halinę Biedę i Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską na 38. posiedzeniu Senatu w dniu 17 marca 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

24 lutego zmienił się świat. Zmieniła się nasza rzeczywistość. W całej Polsce, w każdym jej zakątku, tworząc wyjątkową wspólnotę, zdajemy egzamin z człowieczeństwa. Zdajemy go najlepiej, jak potrafimy.

Obywatele Ukrainy znajdują schronienie w naszych domach. Na granicy gigantyczną pracę wykonują wolontariusze z organizacji społecznych, mieszkańcy wielu miast i wsi, a także samorządowcy. Organizowane są różnorodne zbiórki, powstają banki mieszkań i wolnych miejsc pracy, punkty z żywnością i odzieżą. Znow jesteśmy przykładem dla innych. W wielu miastach wykonywana jest tytaniczna praca. Niestety w ostatnich dniach mieliśmy do czynienia ze skandalicznym wydarzeniem.

Do punktu, w którym służby miejskie przygotowały miejsce do opieki nad matkami i dziećmi, przybyli funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, aby bez zapowiedzi i przygotowania dokonać przesłuchań w sprawie, jak to przedstawili, zbrodni wojennych. Niestety wynikiem tych nieoczekiwanych czynności była ogólna panika, płacz i strach, i to nie tylko dzieci. To – dość powiedzieć – koszmarny pomysł, aby kilka chwil po tym, jak tym rodzinom udało się dotrzeć do bezpiecznych miejsc, po pozostawieniu bliskich na Ukrainie, często mężczyzn na wojnie, zaskakiwać je i oczekiwać od nich opisów traumatycznych wydarzeń, których kilka dni temu były świadkami.

Zadajemy więc Panu Premierowi następujące pytania.

1. Kto podjął decyzję o rozpoczęciu przesłuchań obywateli Ukrainy przebywających w wielu miastach Polski?

2. Czy ABW ma prawo prowadzić działania na terenie naszego państwa w przypadku, gdy zbierany materiał dowodowy dotyczy zbrodni wojennych dziejących się poza granicami państwa?

3. Czy takie przesłuchania, w zakresie zbrodni wojennych na terenie innego państwa, należą do kompetencji ABW?

4. Czy prawdą jest, że takiego typu przesłuchania powinny się odbywać w obecności prokuratora, tłumacza przysięgłego oraz psychologa? Dlaczego w czasie wizyty w placówkach nie zapewniono obecności tych osób?

5. Dlaczego przesłuchania przez agentów ABW odbywały się bez zapowiedzi u osób nadzorujących placówki i tuż po przyjeździe uchodźców, bez rozeznania przez ABW, skąd przyjechali?

6. Czy prawdą jest, że były to wstępne przesłuchania? W jakim zatem terminie są planowane właściwe?

7. Czy robienie zdjęć paszportów uchodźców z Ukrainy to standardowa procedura ABW?

Wobec tych niezrozumiałych zachowań oczekujemy odpowiedzi od Pana Premiera. Jeżeli potwierdzą one brak odpowiednich uprawnień ABW, będziemy żądać wyciągnięcia służbowych konsekwencji wobec tych, którzy takie decyzje podjęli.

Halina Bieda  
Agnieszka Kołacz-Leszczyńska